

Sygn. akt **IC 1237/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Fronczyk
Protokolant:	stażysta Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 09 marca 2018 roku w Warszawie
na rozprawie sprawy z powództwa (...) **sp. z o.o. z siedzibą w S.**
przeciwko **D. R.**

o ochronę dóbr osobistych

oddala powództwo

oraz z powództwa wzajemnego **D. R.**

przeciwko (...) **sp. z o.o. z siedzibą w S.**

o ochronę dóbr osobistych

I. oddala powództwo wzajemne;

II. nie obciąża powódki wzajemnej D. R. kosztami procesu.

Sygn. akt IC 1237/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 grudnia 2016 roku powódka (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. domagała się zobowiązania pozwanej D. R. do złożenia pisma skierowanego do każdego właściciela lokalu – członka Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w W., zawierającego następujące oświadczenie: „Niniejszym oświadczam, iż w dniu 16 grudnia 2015 roku w użytych przeze mnie stwierdzeniu, iż spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. poprzez dokonanie zamiany lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. na inny lokal dokonała ucieczki z majątkiem, znalazły się nieprawdziwe informacje o tym, że spółka (...) sp. z o.o. tym samym dokonała ucieczki z majątkiem. W rzeczywistości bowiem nie mam żadnej wiedzy, aby spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. dokonała jakiegokolwiek ucieczki z majątkiem.”. Powódka domagała się również zakazania pozwanej dalszego rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o rzekomej ucieczce z majątkiem przez powódkę w związku z zawarciem przez nią umowy zamiany lokali w sierpniu 2013 roku, a nadto zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w 2013 roku była właścicielem lokalu nr (...) położonego w W. przy ul. (...), zaś w dniu 27 sierpnia 2013 roku dokonała ze względów ekonomicznych zamiany przedmiotowego lokalu

na lokal położony w G.. Dnia 16 grudnia 2016 roku na zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W. pozwana publicznie oświadczyła, że powódka poprzez wspomnianą zamianę dokonała ucieczki z majątkiem, działając na szkodę wierzycieli, czym naruszyła dobra osobiste powódki, tj. jej dobre imię i cześć. Pismem z dnia 28 grudnia 2015 roku powódka wezwała pozwaną do usunięcia skutków naruszenia, jednakże bezskutecznie (pozew – k. 2-6).

Pismem z dnia 28 grudnia 2016 roku powódka cofnęła pozew w zakresie żądania zakazania pozwanej dalszego rozpowszechniania informacji (k. 27)

W odpowiedzi na pozew pozwana D. R. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Wniosła także pozew wzajemny, w którym zażądała zasądzenia na jej rzecz od powódki (pозwanej wzajemnej) zadośćuczynienia w wysokości wskazanej przez powódki (3 000 zł.) oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania.

Pozwana – powódka wzajemna podniosła, że wniesienie pozwu zmierza do wywarcia presji na niej jako członku zarządu Wspólnoty oraz jest próbą wymuszenia zachowania sprzecznego z interesem Wspólnoty, działanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, narusza dobre imię pozwanej, nosi znamiona nękania, zastraszania, a bezprawne działania mają znamiona naruszenia dóbr osobistych pozwanej – powódki wzajemnej. Wyjaśniła, że Wspólnota Mieszkaniowa (...) jest wierzycielem powodowej spółki z mocy nakazu zapłaty z dnia 10 grudnia 2012 roku, na podstawie którego prowadziła przeciwko niej postępowanie egzekucyjne. W postępowaniu ustalono, że spółka jest właścicielem nieruchomości – lokalu mieszkalnego przy ul. (...), który zbyła na rzecz prezesa spółki w trakcie trwania tego postępowania. Na skutek zawarcia umowy zamiany dłużnik stał się niewypłacalny, co w jej ocenie potwierdza, że umowa została zawarta ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wskazała też, że powodowa spółka wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, na podstawie którego wspólnota egzekwowała należność. Powództwo zostało oddalone. Powodowa spółka miała również inną należność zasądzoną na rzecz wspólnoty, którą spłaciła. Potwierdza to zasadność dochodzonych przez wspólnotę należności.

Pozwana podniosła, że jako członek zarządu wspólnoty miała obowiązek przekazać pozostałym właścicielom informacje o zadłużeniu spółki na rzecz wspólnoty, a przedstawione dane są zgodne z prawdą. Wobec tego, zdaniem pozwanej, nie doprowadziła ona do naruszenia dóbr osobistych powódki (odpowiedź na pozew wraz z powództwem wzajemnym – k. 34-41).

W odpowiedzi na pozew wzajemny (...) sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa wzajemnego zaprzeczając, by naruszyła jakiegokolwiek dobro osobiste pozwanej – powódki wzajemnej (pismo przygotowawcze – k. 81-84).

Na rozprawie w dniu 14 lipca 2017 roku D. R. precyzując podstawę faktyczną powództwa wzajemnego oświadczyła, że na zebraniu rocznym Wspólnoty w marcu 2016 roku została obrażona przez G. G. – prokurenta powodowej spółki, która mówiła do niej, że „pozwana jest idiotką, co ona tutaj robi i czym się zajmuje, że jej pisma nie mają sensu i wszystkie sprawy przegrywa”. Powódka wzajemna oświadczyła, że swoje obowiązki we Wspólnocie wykonuje społecznie i w związku z tym nie chce, żeby do niej imiennie tak się zwracano, czuje się nękana, została naruszona jej godność (k. 107).

Przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Właściciele lokali budynku przy ul. (...) w W. tworzą Wspólnotę Mieszkaniową (...). D. R. jest członkiem wspólnoty i jednocześnie społecznie pełni funkcję członka Zarządu Wspólnoty (niesporne).

(...) sp. z o.o. z siedzibą w S. w 2013 roku była właścicielem stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. o powierzchni użytkowej 76 m². Prezesem Zarządu spółki jest W. G., a prokurentem samoistnym – jego żona G. G. (niesporne, **dowód:** zeznania świadka G. G. – k. 139v-140v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 01 grudnia 2017 roku 00:05:21-00:25:07, odpis KRS spółki k. 12).

W dniu 27 sierpnia 2013 roku przed notariuszem J. W. w prowadzonej przez niego kancelarii notarialnej w S. G. G., działająca w imieniu i na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., i W. G. dokonali zamiany opisanego wyżej lokalu nr (...) położonego w W. przy ul. (...) na należący do W. G. stanowiący odrębną nieruchomość lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w G. o powierzchni użytkowej wynoszącej 49,70 m². Strony ustaliły wartość obydwu mieszkań na kwotę 270.000 zł i zapewniły, że wartość ta odpowiada ich wartości rynkowej (**dowód:** akt notarialny – k. 57-61).

(...) sp. z o.o. zalegała z płatnościami na rzecz Wspólnoty, wobec czego kilkakrotnie Wspólnota występowała przeciwko niej z pozwami o zapłatę. W dniu 10 grudnia 2012 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym (...) w W. w sprawie VI Nc 2438/12 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał spółce (...) zapłatę na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) kwotę 15.457,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2012 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu. Nakazowi temu w dniu 25 kwietnia 2013 roku nadano klauzulę wykonalności i na tej podstawie Wspólnota wszczęła egzekucję, którą prowadził komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym (...) w W. M. P. pod sygn. Km 1390/13. W postępowaniu tym ustalono, że dłużna spółka jest właścicielem nieruchomości – lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...), w związku z czym postępowanie zostało przekazane do właściwego miejscowo komornika celem prowadzenia egzekucji z nieruchomości. Komornik ten dokonał zajęcia nieruchomości, akta postępowania zostały jednakże zwrócone do pierwotnego komornika z uwagi na fakt, iż nieruchomość została zbyt. Następnie postępowanie egzekucyjne toczyło się pod sygn. Km 3708/14 i w jego toku nie udało się doprowadzić do wyegzekwowania należności wynikającej z nakazu zapłaty z uwagi na brak majątku, z którego można by prowadzić egzekucję. Pismem z dnia 17 grudnia 2014 roku komornik zawiadomił Wspólnotę o tym, że postępowanie będzie umorzone i zasugerował Wspólnocie wystąpienie z powództwem w trybie art. 527 k.c. (**dowód:** nakaz zapłaty – k. 104, pismo komornika – k. 47, zeznania świadka D. D. – k. 140v-142, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 01 grudnia 2017 roku 00:25:51-00:52:45, zeznania świadka A. Z. – k. 142-142v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 01 grudnia 2017 roku 00:53:24-01:00:34, przesłuchanie D. R. w charakterze strony – k. 165v-166v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 09 marca 2018 roku 00:45:16-01:02:51).

Ponadto w sprawie z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej (...) Sąd Rejonowy (...) w W. dnia 6 czerwca 2014 roku wydał wyrok w sprawie VI C 2752/13, w którym zasądził od pozwanej (...) sp. z o.o. kwotę 15.457,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu w wysokości 3.190 zł. Na podstawie ww. wyroku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności Wspólnota wszczęła egzekucję, którą prowadził komornik W. T. w sprawie Km 467/15. W dniu 22 sierpnia 2015 roku (...) sp. z o.o. wytoczyła powództwo o pozbawienie ww. tytułu wykonawczego wykonalności. W sprawie tej w dniu 28 września 2015 roku Sąd wydał postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia roszczenia spółki poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 467/15 (**dowód:** wyrok – k. 103, pismo z dnia 4 listopada 2015 roku – k. 45-46, przesłuchanie członka zarządu powodowej spółki W. G. w charakterze strony – k. 164v-165v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 09 marca 2018 roku 00:10:21-00:44:49).

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy (...) w W. w sprawie I C 2503/15 oddalił powództwo (...) sp. z o.o. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, zaś Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXVII Ca 2613/16 w dniu 7 marca 2017 roku oddalił apelację spółki (...) (**dowód:** wyrok – k. 67).

Na podstawie wyroku z dnia 6 czerwca 2014 roku, VI C 2752/13 Wspólnota prowadziła dwie egzekucje: w sprawie Km 467/15 i Km 1216/17. Obie okazały się bezskuteczne. Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2017 roku postępowanie w sprawie Km 1216/17 zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji (**dowód:** wyrok z adnotacjami komorników o wyniku postępowania – k. 103, postanowienie komornika – k. 100).

Dnia 16 grudnia 2015 roku miało miejsce specjalne zebranie Wspólnoty, na którym miały być omawiane sprawy kontrowersyjne dla Wspólnoty. Regułą jest, że na zebraniach Wspólnoty omawiane są m.in. sprawy zadłużenia poszczególnych właścicieli lokali, zaś pozostali właściciele pytają zazwyczaj, jakie działania podjął zarząd Wspólnoty w celu odzyskania należności. Na zebraniu w grudniu 2015 roku była obecna m.in. G. G. w charakterze przedstawiciela spółki (...). Na pytanie G. G. dotyczące zadłużenia jednego z członków Wspólnoty, wywiązała się burzliwa dyskusja,

w trakcie której D. R. poinformowała o zadłużeniu spółki wobec Wspólnoty oraz niemożności wyegzekwowania należności wskutek umowy zamiany zawartej między spółką (...) a W. G., co spowodowało bezskuteczność egzekucji. D. R. użyła przy tym słów, których sensem było, że (...) sp. z o.o., dokonując zamiany lokali, uciekła z majątkiem (**dowód:** zeznania **świadka** T. K. – k. 108-110, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 lipca 2017 roku 00:24:48-00:40:50, zeznania świadka D. D. – k. 140v-142, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 01 grudnia 2017 roku 00:25:51-00:52:45, zeznania świadka A. Z. – k. 142-142v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 01 grudnia 2017 roku 00:53:24-01:00:34, zeznania świadka M. K. – k. 142v-143, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 01 grudnia 2017 roku 01:01:09-01:07:14, przesłuchanie D. R. w charakterze strony – k. 165v-166v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 09 marca 2018 roku 00:45:16-01:02:51).

W dniu 28 grudnia 2015 roku powodowa spółka skierowała do D. R. wezwanie do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez złożenie do członków Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w W., obecnych na zebraniu Wspólnoty w dniu 16 grudnia 2015 roku, pisma zawierającego oświadczenie: „Niniejszym oświadczam, iż w dniu 16 grudnia 2015 roku w użytych przeze mnie stwierdzeniu, iż spółka (...) z siedzibą w S. poprzez dokonanie zamiany lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. na inny lokal dokonała ucieczki z majątkiem, znalazły się nieprawdziwe informacje o tym, że spółka (...) sp. z o.o. tym samym dokonała ucieczki z majątkiem. W rzeczywistości bowiem nie mam żadnej wiedzy aby spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., dokonała jakiegokolwiek ucieczki z majątkiem.” oraz zapłatę zadośćuczynienia. W odpowiedzi na powyższe D. R. w piśmie z dnia 15 stycznia 2015 roku udzieliła odpowiedzi, że podtrzymuje stanowisko, do usunięcia którego została wezwana i potwierdza, że (...) sp. z o.o. umową zamiany z dnia 27 sierpnia 2013 roku z pełną świadomością wyzbyła się majątku działając na niekorzyść wierzyciela (**dowód:** wezwanie – k. 10-11, odpowiedź na wezwanie – k. 11-12).

W marcu 2016 roku miało miejsce coroczne zebranie członków Wspólnoty, na którym omawiano sprawozdanie finansowe Wspólnoty za poprzedni rok. W imieniu (...) sp. z o.o. była na nim obecna G. G.. Zarówno na tym zebraniu, jak i tym, które odbyło się w grudniu 2015 roku, G. G. wypowiadała się bardzo złym tonie o zarządzie Wspólnoty, mówiąc, że są w nim osoby niekompetentne, nie znające się, nie mające pojęcia o zarządzaniu nieruchomościami, że nieraz pieniądze zostały zdefraudowane. Odnosząc się do stwierdzenia D. R. dotyczącego „ucieczki z majątkiem”, powiedziała, że D. R. kłamie, mówiła do niej, że nie zna się na tym, co robi, że powinna się zająć czymś innym, że głupi ludzie nie powinni być na tym stanowisku i zarządzać, użyła słowa „idiotka” (**dowód:** zeznania świadka D. D. – k. 140v-142, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 01 grudnia 2017 roku 00:25:51-00:52:45, zeznania świadka A. Z. – k. 142-142v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 01 grudnia 2017 roku 00:53:24-01:00:34, zeznania świadka M. K. – k. 142v-143, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 01 grudnia 2017 roku 01:01:09-01:07:14, przesłuchanie D. R. w charakterze strony – k. 165v-166v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 09 marca 2018 roku 00:45:16-01:02:51).

Aktualny stan zadłużenia spółki (...) wobec Wspólnoty Mieszkaniowej wynosi ok. 20.000 zł należności głównej. Wobec skierowania przez Wspólnotę powództwa o uznanie czynności prawnej – umowy zamiany z dnia 27 sierpnia 2013 roku za bezskuteczną, spółka wstrzymała się z dokonaniem zapłaty (**dowód:** przesłuchanie członka zarządu powodowej spółki W. G. w charakterze strony – k. 164v.-165v., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 09 marca 2018 roku 00:10:21-00:44:49, przesłuchanie D. R. w charakterze strony – k. 165v-166v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 09 marca 2018 roku 00:45:16-01:02:51).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów ze źródeł osobowych i nieosobowych.

Sąd poddał analizie dowody z dokumentów w postaci umowy zamiany, korespondencji między stronami, odpisów orzeczeń oraz pism w toku postępowania egzekucyjnego, a ze źródeł osobowych w postaci zeznań świadków: T. K. (k. 108-110), G. G. (k. 139v-140v), D. D. (k. 140v-142), A. Z. (k. 142-142v), M. K. (k. 142v-143) oraz przesłuchania w charakterze strony prezesa zarządu powodowej spółki W. G. (k. 164v-165v) i pozwanej D. R. (k. 165-166v).

Dowody z dokumentów zostały przez Sąd uznane za wiarygodne, ponieważ korespondując ze sobą oraz dowodami z zeznań świadków pozwoliły ustalić spójny stan faktyczny w odniesieniu do zdarzeń będących podstawą faktyczną powództwa i powództwa wzajemnego.

Również powołane wyżej dowody ze źródeł osobowych, którym Sąd dał wiarę, potwierdziły przebieg zdarzeń będących podstawą faktyczną obu powództw. W szczególności na ich podstawie Sąd uznał za udowodnione wypowiedzenie zarówno przez pozwaną, jak i przedstawiciela pozwanej wzajemnej, słów stanowiących o naruszeniu dóbr osobistych stron.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powódka (...) sp. z o. o. z siedzibą w S. oraz powódka wzajemna D. R. domagały się w tym procesie ochrony naruszonego ich zdaniem działaniem pozwanej i pozwanej wzajemnej dobra osobistego w postaci czci i dobrego imienia.

Podstawę prawną żądania powódki i powódki wzajemnej stanowią przepisy kodeksu cywilnego regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W myśl § 3 przywołanego przepisu przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym.

W świetle treści art. 23 k.c. oraz art. 43 k.c. nie ulega wątpliwości, że ustawodawca uznaje cześć za dobro osobiste, gdyż została ona wymieniona w tym przepisie. Cześć należy do tej grupy dóbr osobistych (podobnie jak swoboda sumienia czy prawo do prywatności), których zakres nie jest ściśle określony. Brak precyzyjnego określenia wynika m. in. z natury tych dóbr, zmienności ich pojmowania przez społeczeństwo, a także z faktu posługiwania się dla ich określenia różnymi pojęciami nieostryimi, zaczerpniętymi z języka potocznego o bardzo rozciągliwej i chwiejnej treści. W ocenie Sądu w pojęciu czci mieszczą się zarówno dobre imię, jak i godność osobista. Nie są to odrębne dobra osobiste (podobnie Jacek Wierciński w: „Niemajątkowa ochrona czci”, Wydawnictwo Kodeks sp. z o. o., Warszawa 2002, str. 57-58), stąd w ocenie Sądu roszczenia powódki wzajemnej D. R. ocenić należy przez pryzmat naruszenia jej dobra osobistego w postaci czci, natomiast roszczenia osoby prawnej – spółki kapitałowej M. należy oceniać przez pryzmat naruszenia jej renomy – odpowiednika czci – dobrego imienia osoby fizycznej.

W polskim prawie cywilnym przyjmuje się, że cześć stanowi moralną wartość, z której jednostka zdaje sobie sprawę (szacunek dla siebie) i której poszanowania ma prawo (moralne) wymagać od innych. Powszechny jest pogląd, że cześć człowieka przejawia się w dwóch aspektach: zewnętrznej i wewnętrznej. Cześć zewnętrzna to zasłużone dobre imię, dobra sława, opinia, jaką mają inni ludzie o wartości danego człowieka, jego obraz w oczach osób trzecich; dobre imię człowieka jest pojęciem obejmującym wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie dobrego imienia (zniesławienie) może polegać na przypisaniu innej osobie cech lub właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 1971 roku, II CR 455/71, OSNC 1972/4/77). Może ono występować w dwóch postaciach. Pierwsza to rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, druga wyrażanie ujemnej oceny jej działalności (A. Szpunar w: „Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową”, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1999, str. 101 i nast.). Cześć wewnętrzna nazywana godnością osobistą, to wyobrażenie jednostki o własnej wartości, które konkretyzuje się w poczuciu i przekonaniu o własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. To poczucie jest zmienne i daje się kształtować. Dlatego mogą być różne miary poczucia własnej wartości i naruszenia jego godności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 roku, I CR 143/89, OSP 1990/9/330).

Roszczenia związane z ochroną czci aktualizują się w chwili zagrożenia lub naruszenia prawa konkretnej osoby, której dotyczy określone działanie. Elementy zniesławiające mogą być zawarte w gestach, znakach, utrwalonych obrazach, jednak najczęstszą formą komunikacji mogącą mieć charakter zniesławiający są wypowiedzi w formie ustnej lub pisemnej. Różne osoby mogą interpretować te same słowa na wiele różnych sposobów. Zagadnieniem wstępnym, poprzedzającym rozważanie, czy dany zwrot miał charakter zniesławiający, jest więc ustalenie jego rzeczywistego znaczenia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 stycznia 1976 roku (II CR 692/75, OSNC 1976/11/251) wskazał, że wypowiedzi powinny podlegać wykładni. Sąd ten wyjaśnił, że przy ocenie naruszenia czci należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale także obiektywną reakcję w opinii społeczeństwa. Nie można też przy tej ocenie ograniczać się do analizy pewnego zwrotu w abstrakcji, ale należy zwrot ten wyklądać na tle całej wypowiedzi. Znaczenie wypowiedzi nie może być ostatecznie zdeterminowane jej dosłownym brzmieniem. Współdecyduje o tym także kontekst jej rozpowszechnienia. Sens wypowiedzi jest zawsze wynikiem interpretacji. Słowom można przypisać różne znaczenia, m. in. potoczne, specjalne itd. Ustalenie znaczenia wypowiedzi, a w końcu przyjęcie, że wypowiedź ma charakter zniesławiający musi się odwoływać do pojmowania przeciętnego odbiorcy – osoby zwykłej, rozsądnej, racjonalnie myślącej, o przeciętnej inteligencji, wykształceniu, wiedzy. Zastosowanie powinny mieć tu kryteria obiektywne, a nie subiektywne (tak A. Szpunar w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, opubl. w Orzecznictwo Sądów Polskich 1990/9/330). Powinno się brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym m. in. kontekst sytuacyjny, grono odbiorców, do których wypowiedź była skierowana, sposób jej prezentacji. Niedopuszczalna jest natomiast interpretacja wypowiedzi abstrahująca od jej kontekstu (tak Bogusław Michalski w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1972 roku, I CR 374/72, opubl. w: Orzecznictwo Sądów Polskich 1974/2/28).

Zarzut zawarty w wypowiedzi nie musi sformułowany wprost, może być ukryty, zakamuflowany w formie, byleby niewątpliwie wynikał z kontekstu wypowiedzi. Czasami z określonego wyrażenia można wyprowadzić sugestię sądu, który jest konwencjonalnie oczywisty, ale nie wyrażony bezpośrednio. Taki zabieg nazywa się implikaturą (tak Z. Bralczyk w: „Manipulacja językowa” w „Dziennikarstwo i świat mediów” pod red. Z. Bauera, E. Chudzińskiego, Univesritas, Kraków 2000, wyd. II, str. 247). Należy więc brać pod uwagę nie tylko to, co wynika wprost ze słów, ale także, co ze słów bez odnoszenia się do faktów zewnętrznych czy szczególnej (nie zaś ogólnej) wiedzy o istotnych okolicznościach sprawy – można wywnioskować.

Stosownie do treści art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych. Z zestawienia treści przepisów art. 23 i 43 k.c. wynika, że dobra osobiste osób prawnych – to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań. Renoma przedsiębiorstwa rozumiana jako ogół pozytywnych wyobrażeń i ocen konsumentów o wyrobach tego przedsiębiorstwa, może być traktowana jako dobro osobiste osoby prawnej, do którego mają odpowiednie zastosowanie, poprzez art. 43 k.c., dyspozycje art. 23 i art. 24 k.c. Dobre imię, renoma przedsiębiorstwa, prestiż, autorytet, opinia handlowa, marka - to odpowiedniki czci osoby fizycznej w znaczeniu zewnętrznym. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 26 października 2006 roku (I CSK 169/06, Legalis): „Dobre imię osoby prawnej, zamiennie nazywane renomą, reputacją, dobrą sławą, jest odpowiednikiem czci osoby fizycznej. Zakres tych dóbr osobistych – ze względu na wyróżnianie w prawie cywilnym czci w dwóch aspektach, tj. czci wewnętrznej (godność osobista) oraz czci zewnętrznej (dobre imię) – nie jest jednak taki sam. Z istoty osoby prawnej wynika, że ochrona godności osobistej nie przysługuje osobie prawnej, w pełnym zakresie podlega natomiast ochronie jej dobre imię, które – w pewnym uproszczeniu – można pojmować jako obraz osoby prawnej w oczach osób trzecich. Dobre imię osoby prawnej może przybierać różną postać. Elementy składające się na dobre imię osoby prawnej zależą od rodzaju działalności prowadzonej przez osobę prawną (gospodarcza, wychowawcza, charytatywna)”.

Renoma osoby prawnej – przedsiębiorcy wpływa na jego klientelę, a przez to na korzyści jakie uzyskuje (por. wyrok SN z 29 października 1971 r., II CR 455/71 oraz z 8 października 1987 r., II CR 269/87 i wyrok z 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04). Naruszenie dobrego imienia (renomy, dobrej sławy) osoby prawnej polega na nieuzasadnionym przypisywaniu jej niewłaściwego postępowania w prowadzonej przez nią działalności, skutkującego utratą zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania, zgodnie z zakresem jej zadań. Dobre imię osoby prawnej naruszają

wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują jej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego funkcjonowania w zakresie swych zadań. Dobre imię przysługuje wszystkim osobom prawnym i nie ma tu znaczenia zakres i przedmiot działalności, rozpoznawalność na rynku, długość istnienia itd. Naruszenie dobrego imienia czy renomy firmy może polegać bądź na rozpowszechnianiu zarzutów określonej treści, bądź na ujemnej ocenie jej działalności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04, niepublikowany, tak też Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 21 maja 2010 r. I ACA 430/10, niepublikowany).

W myśl art. 24 w zw. z art. 43 k.c. ochrona przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Przepis ten nie wymaga, by naruszenie było zawinione (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lipca 1999 roku, I ACA 280/99, OSA 2000, nr 1, poz. 1). Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanej było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Przez działanie bezprawne rozumie się, najogólniej rzecz ujmując, zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Okoliczności wyłączające bezprawność zachowania się sprawcy naruszenia dobra osobistego pozbawiają ochrony osobę dotkniętą naruszeniem. Zalicza się do nich: działanie na podstawie przepisu lub w wykonaniu prawa podmiotowego, zgodę uprawnionego, nadużycie prawa podmiotowego osobistego (art. 5 k.c.) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 roku, II CSK 144/08, Legalis).

W przypadku osób prawnych, których głównym celem jest prowadzenie działalności gospodarczej, szczególnie ważnym elementem ich renomy jest wiarygodność finansowa, gdyż z reguły decyduje ona o faktycznej możliwości wchodzenia w stosunki gospodarcze z innymi podmiotami na rynku, zaś jej podważenie zwykle prowadzi do utraty kontrahentów lub żądania przez nich dodatkowych zabezpieczeń, co obniża rentowność działalności. Do naruszenia dobrego imienia osoby prawnej dochodzi w przypadku rozpowszechniania dyskredytujących ją informacji, a niewątpliwie takimi są dla przedsiębiorcy wiadomości o wyzbywaniu się majątku w celu uniknięcia jego wyegzekwowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 21 maja 2010 roku, I ACA 430/10, OSA 2011, Nr 4, poz. 12, str. 69, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 stycznia 2015 roku, VI ACA 499/14, Legalis).

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd uznał w tej sprawie, że w odniesieniu do powódki (...) sp. z o.o. będącej osobą prawną, do której stosuje się przepisy o ochronie dóbr osobistych (art. 43 k.c.), niewątpliwie jej renomę, reputację narusza upowszechnienie przez pozwaną D. R. informacji na zebraniu członków Wspólnoty, że: „ucieka ona z majątkiem”. W powszechnym odbiorze informacja taka stygmatyzuje przedsiębiorcę – powódkę, dowodząc, że nie tylko nie spłaca ona swych długów, ale nawet – mając świadomość istnienia zadłużenia, celowo wyzbywa się swoich składników majątkowych, aby uniknąć efektywnej egzekucji, co świadczy o postępowaniu wbrew zasadom uczciwości i lojalności względem wierzyciela. W konsekwencji Sąd przyjął, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wykazała – w zgodzie z treścią art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c., że wskutek poinformowania przez pozwaną na zebraniu członków Wspólnoty, że spółka ta „ucieka z majątkiem”, doszło do naruszenia jej renomy, marki – dobrego imienia osoby prawnej w rozumieniu art. 43 w zw. z art. 23 k.c.

W tej sytuacji na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że jej działanie nie było bezprawne. W niniejszej sprawie pozwana broniła się argumentem, że jej obowiązkiem – jako członka zarządu Wspólnoty – jest działanie polegające na ochronie interesów Wspólnoty, w zakres czego wchodzi po pierwsze egzekwowanie należnych na rzecz Wspólnoty zaległości, a po drugie informowanie pozostałych właścicieli lokali o sytuacji finansowej Wspólnoty. Przy tym, jak podnosiła pozwana, jej ocena wyrażona na zebraniu członków Wspólnoty w grudniu 2015 roku, wynikała wprost z uzyskanych od komornika informacji.

W ocenie Sądu stanowisko pozwanej jest trafne i zasługuje na uwzględnienie. Analizując żądanie powodowej spółki podkreślić należy, że wygłaszając przedmiotową ocenę, pozwana D. R. działała jako członek zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...). Jak stanowi art. 21 ust. 1 ustawy o własności lokali z dnia 24 czerwca 1994

roku (t.jedn. w brzmieniu obowiązującym na dzień zdarzenia będącego podstawą żądania Dz.U. z 2015 roku poz. 1892), zarząd wspólnoty posiada uprawnienia i obowiązki w zakresie realizacji dwóch zadań: kierowania sprawami wspólnoty i reprezentowania jej na zewnątrz oraz w stosunkach między wspólnotą a poszczególnymi właścicielami lokali. Kierowanie sprawami wspólnoty to podejmowanie wszelkich niezbędnych czynności, tj. czynności prawnych, procesowych i natury faktycznej. Zarząd wspólnoty mieszkaniowej sprawuje bieżący, operatywny zarząd (administruje wspólną nieruchomością). Jest on organem wspólnoty mieszkaniowej; w jej imieniu składa oświadczenia woli, zaciąga zobowiązania, występuje z roszczeniami przeciwko osobom trzecim i właścicielom lokali, reprezentuje wspólnotę w postępowaniu administracyjnym, itp. W ramach tych uprawnień zarząd wspólnoty może też dochodzić od jej członków na rzecz wspólnoty zaległych zaliczek na pokrycie kosztów zarządu (art. 15 ust. 2 ustawy). Nie należy przy tym zapominać, że stosownie do art. 29 ust. 3 ustawy członek wspólnoty ma prawo kontroli działalności zarządu. W szczególności ma prawo wglądu do ksiąg i dokumentów oraz sprawozdań. Ma również prawo żądać informacji i sprawozdań dotyczących stanu majątku (aktywów i pasywów) wspólnoty i wyjaśnień w kwestiach związanych z zarządem wspólną nieruchomością (R. Dzieczek, Własność lokali. Komentarz. Wzory pozwów i wniosków sądowych, LEX 2010).

W ustalonym przez Sąd stanie faktycznym nie budzi wątpliwości, że pozwana D. R., informując pozostałych członków Wspólnoty o tym, że powódka wyzbyła się majątku, działała w celu ochrony interesów majątkowych Wspólnoty. W omawianym okresie toczyło się między stronami niniejszego procesu postępowanie o zapłatę, skutkiem którego było wszczęcie egzekucji z nieruchomości należącej do spółki, która to egzekucja ostatecznie okazała się bezskuteczna właśnie ze względu na zawarcie przedmiotowej umowy zamiany lokali. Należy zważyć, że – jak wynika z zeznań świadka D. D. – niewywiązywanie się z obowiązku uiszczenia zaliczek na poczet zarządu nieruchomością wspólną przez powodową spółkę miało charakter stały. Potwierdzają to orzeczenia sądu zasądzające na rzecz Wspólnoty dochodzone z tego tytułu kwoty.

Trzeba jednocześnie podkreślić, że okoliczności towarzyszące zawarciu umowy zamiany lokali mogły nasuwać pozwanej ocenę, której dała wyraz na zebraniu w grudniu 2015 roku, a mianowicie: umowa ta została zawarta w czasie prowadzonego postępowania egzekucyjnego, które miało zostać umorzone z uwagi na brak majątku, z którego można by prowadzić egzekucję, co było skutkiem tejże właśnie umowy. Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że umowa została zawarta między spółką (...) a W. G., działającym jako osoba fizyczna, a będącym jednocześnie prezesem zarządu spółki. Wszystko to mogło sugerować, że przedmiotowa zamiana lokali stanowiła przesunięcie majątkowe, którego celem było wyzbycie się składnika majątkowego, z którego można było wyegzekwować zasądzoną na rzecz Wspólnoty należność. Gdy dodatkowo zważy się i nie straci z pola widzenia tego, że pozwana posiadała informacje od Komornika sądowego prowadzącego – jak dotąd – bezskutecznie egzekucję przeciwko powodowej spółce, że postępowanie będzie umorzone i zasugerował Wspólnocie wystąpienie z powództwem w trybie art. 527 k.c., to oznacza, że pozwana orientowała się w przesłankach skargi pauliańskiej, o której mowa w art. 527 k.c. jako członek zarządu wspólnoty – należycie dbający o jej żywotne interesy – miała prawo tak ocenić działanie dłużnika wspólnoty, jakim była powodowa spółka, a mianowicie przedstawić sprawę dokonania zamiany lokali jako próbę wyzbycia się majątku przez powodową spółkę w celu ubezskuteczenia prowadzonej egzekucji. Jak wyjaśniła D. R., dla podmiotu takiego jak wspólnota mieszkaniowa trudniejsze jest prowadzenie i nadzorowanie egzekucji z majątku nieruchomego dłużnika, który położony jest poza właściwością miejscową komornika właściwego dla miejsca położenia wspólnoty. Co więcej obiektywnie patrząc, zamiana lokali powodowała znaczne utrudnienie w prowadzeniu egzekucji przeciwko powodowej spółce, skoro pismem z dnia 17 grudnia 2014 roku komornik zawiadomił Wspólnotę o tym, że postępowanie będzie umorzone.

W ocenie Sądu zatem zachowanie pozwanej, choć naruszyło dobra osobiste powodowej spółki, mieściło się w kontratybie działania w obronie słusznego interesu Wspólnoty, wyłączając tym samym bezprawność tego zachowania. Na marginesie dodać należy, że powodowa spółka w dalszym ciągu pozostaje dłużnikiem Wspólnoty, zaś ostatnio prowadzone postępowanie egzekucyjne również zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji, co tylko potwierdza, że spółka nie działa z korzyścią na rzecz Wspólnoty.

Mając na względzie powyższe, Sąd oddalił powództwo główne (...) sp. z o.o. przeciwko D. R..

W niniejszej sprawie pozwana – powódka wzajemna D. R. zgłosiła powództwo wzajemne o zapłatę na jej rzecz kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 24 § 1 zd. 3 k.c. Powyższe żądanie wiązała z naruszeniem jej czci i dobrego imienia poprzez zachowanie G. G. – prokurenta powodowej spółki, która na zebraniu członków Wspólnoty w marcu 2016 roku miała nazwać ją „idiotką” i niepochlebnie wyrażać się o jej pełnieniu funkcji członka zarządu.

W pierwszej kolejności przed odniesieniem się do podstawy faktycznej orzekania wyjaśnienia wymaga kwestia odpowiedzialności pozwanej wzajemnie spółki (...) za naruszenie dóbr osobistych wywołane działaniem jej przedstawiciela.

Ochrona dóbr osobistych na gruncie prawa cywilnego oparta została na dwóch odrębnych modelach ochrony – wzorcu ochrony niemajątkowej, przewidzianym w art. 24 § 1 k.c., a więc w przepisie usytuowanym w części ogólnej kodeksu cywilnego, w przepisach prawa osobowego (księga pierwsza, tytuł II) oraz wzorcu ochrony majątkowej, który umiejscowiony został w tytule VI księgi trzeciej w ramach regulacji dotyczących czynów niedozwolonych (art. 445, 448 k.c.). Odmienność obu wzorców ochrony przejawia się między innymi w tym, że wzorzec ochrony niemajątkowej opiera się na konstrukcji ochrony prawa podmiotowego (prawa osobistego) o charakterze bezwzględny. Ochrona niemajątkowa aktualizuje się każdorazowo w przypadku bezprawnego naruszenia lub nawet jedynie zagrożenia naruszeniem prawa podmiotowego. Ochrona ta przyznana zostaje z uwagi na samo kwalifikowane jako bezprawne, działanie podmiotu wkraczającego w sferę uprawnień składających się na dane prawo podmiotowe. Nie jest ona natomiast uwarunkowana faktycznymi następstwami takich działań, w szczególności ewentualną szkodą z nich wynikającą. Naruszenie prawa podmiotowego niekoniecznie bowiem musi pokrywać się z powstaniem szkody, czy krzywdy. Może ono stać się przyczyną powstania szkody lub krzywdy, jednakże samo w sobie takiej szkody lub krzywdy nie stanowi. Już sam fakt bezprawnego naruszenia, czy choćby zagrożenia prawa podmiotowego rodzi po stronie uprawnionego szeroko rozumiane roszczenia negatoryjne, a więc roszczenia o zaniechanie tego rodzaju działań oraz roszczenia o przywrócenie stanu istniejącego przed dokonaniem naruszenia (art. 24 § 1 k.c.). Z kolei w wypadku ochrony majątkowej, opartej na konstrukcji deliktu, zasadniczą przesłanką aktualizacji roszczeń ochronnych jest fakt powstania szkody (krzywdy). W każdym przypadku warunkiem koniecznym powstania odpowiedzialności deliktowej jest nastąpienie określonego uszczerbku w dobrach prawnie chronionych. Cała odpowiedzialność odszkodowawcza jest odpowiedzialnością za skutek w postaci szkody (krzywdy).

Elementem różnicującym oba wskazane powyżej reżimy ochrony dóbr osobistych jest również wyznaczenie zakresu podmiotów odpowiedzialnych w ramach każdego z tych reżimów. Odpowiedzialność niemajątkowa, oparta na konstrukcji ochrony prawa podmiotowego o charakterze bezwzględny, jest zarazem odpowiedzialnością za czyn własny. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. podmiotem odpowiedzialnym w ramach reżimu ochrony niemajątkowej jest wyłącznie sprawca dokonanego naruszenia (zagrożenia) prawa podmiotowego osobistego. Natomiast w ramach odpowiedzialności majątkowej, opartej na wzorcu deliktowym, możliwe jest przypisanie odpowiedzialności również za czyn cudzy (art. 427, art. 429, art. 430 k.c.). Trafnie tym samym wskazuje się w doktrynie, że odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych, przewidziana w art. 24 § 1 k.c., ma charakter odpowiedzialności sprawczej, ponoszonej przez osobę, której zachowanie jest lub może być źródłem naruszenia cudzych dóbr osobistych. Reguła ta odnosi się w sposób bezwzględny do roszczeń niemajątkowych przysługujących pokrzywdzonemu. W odniesieniu do roszczeń majątkowych zakres podmiotowy odpowiedzialności może być natomiast rozszerzony przez przepisy o czynach niedozwolonych, nakładające niekiedy obowiązek naprawienia szkody na inne podmioty niż sprawca (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 2 grudnia 2016 roku, VI ACa 925/15, LEX numer 2268931).

Ochrona dóbr osobistych przysługuje pokrzywdzonemu przeciwko osobie, która dopuściła się bezprawnego działania lub zaniechania naruszającego dobra osobistego. Chodzi zatem o takie zachowanie naruszcyciela, które może być uznane za działanie sprawcy. W przypadku osoby fizycznej możliwość przypisania jej określonej woli działania sprawczego nie wywołuje najczęściej trudności. Inaczej jest w razie pozwania osoby prawnej, w związku z zachowaniami konkretnych osób fizycznych, stanowiących – najogólniej ujmując – jej substrat osobowy. W takim

wypadku przyjmuje się, że konieczne jest spełnienie przesłanek odpowiedzialności za skutki zachowania osoby uprawnionej do działania w imieniu danej osoby prawnej. W odniesieniu do naruszenia cudzych dóbr osobistych przez osobę fizyczną, która pełniła funkcję organu osoby prawnej, wyrażono w orzecznictwie pogląd, iż dopuszczalna jest zarówno osobista odpowiedzialność tej osoby, jak też odpowiedzialność osoby prawnej (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 6 grudnia 1972 roku, I PR 352/72, OSNC z 1973 roku, Nr 6, poz. 115 i z dnia 28 listopada 1980 roku, IV CR 475/80, OSNC z 1981 roku, Nr 9, poz. 170). Do stanowiska o odpowiedzialności osoby prawnej na podstawie art. 24 § 1 k.c. przychylił się Sąd Najwyższy również w późniejszych judykatach (tak w wyrokach: z dnia 29 września 2005 roku r., III CK 76/05, LEX numer 187043, z dnia 12 października 2007 roku, V CSK 249/07, LEX numer 448937, z dnia 3 grudnia 2010 roku, I PK 120/10, OSNP z 2012 roku Nr 3 – 4, poz. 39 czy z dnia 21 marca 2013 roku, III CSK 225/12, LEX numer 1324300). Jakkolwiek w orzeczeniach tych chodziło z reguły o osoby wchodzące w skład organów osoby prawnej i działające – w sposób wyraźny lub dorozumiany – w ramach ich ustawowych, umownych czy statutowych kompetencji, niemniej zasady powyższe odnieść można również do innych przedstawicieli tej osoby (tak w tezie cytowanego wyżej orzeczenia z 28 listopada 1980 roku). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 stycznia 2005 roku (I CSK 316/04, LEX numer 3692227) dla przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej ważne jest, by osoba fizyczna ją reprezentująca występowała jako niosąca wolę bądź wiedzę danej osoby prawnej ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Można dodać, że w niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy opowiadał się wprost za odpowiedzialnością osoby prawnej również za podwładnego (tak w wyroku dnia 15 października 1971 roku, I PR 304/71, OSPiKA z 1972 roku, poz. 140 z glosą Stefana Grzybowskiego).

Odpowiedzialność za inny podmiot będący owym nośnikiem woli lub wiedzy osoby prawnej ma więc szerszy zakres niż ten związany z samym zakresem umocowania pełnomocnika, gdyż przerzucanie w tej sytuacji na pokrzywdzonego obowiązku wykazywania, że osoby działające za osobę prawną nie wykroczyły poza granice swego upoważnienia, czyniłoby iluzoryczną odpowiedzialność za podejmowane działania i ich skutki (tak w cytowanym wyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2005 roku). Stąd też kwestia objęcia działań pełnomocnika (prokurenta) zakresem umocowania jest jednym z elementów oceny możliwości uznania działania pełnomocnika za czyn sprawczy mocodawcy w powyżej przedstawionym rozumieniu, a nie przez przyzmat skutku z art. 95 § 2 k.c.

Przenosząc powyższe teoretyczne rozważania na grunt niniejszej sprawy w zakresie wytoczonego powództwa wzajemnego należało przyjąć, że powodowa (pозwana wzajemnie) (...) sp. z o.o. ponosi odpowiedzialność za działania G. G., występującej w jej imieniu na podstawie prokury (art. 109¹ i nast. k.c.).

W ocenie Sądu D. R. wykazała, iż doszło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci jej dobrego imienia poprzez zachowanie G. G. na zebraniach członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w grudniu 2015 roku i marcu 2016 roku. Co prawda zeznający w sprawie świadkowie: D. D., A. Z. i M. K. nie potwierdzili jednoznacznie, że naruszające dobre imię pozwanej (powódki wzajemnej) zachowanie miało miejsce na drugim zebraniu, jednakże z ich zeznań wynikało jasno, że G. G. na obu tych zebraniach kierowała do zarządu Wspólnoty niepoehlebne słowa, w tym zwłaszcza do D. R., która była najbardziej aktywnym jego członkiem. Powódka wzajemna wykazała, że prokurent spółki (...) zarzucił jej mówienie kłamstwa, brak kompetencji w pełnieniu funkcji członka zarządu poprzez sformułowania, że „nie zna się na tym, co robi”, „powinna się zająć czymś innym”, że „głupi ludzie nie powinni być na tym stanowisku i zarządzać”, zaś świadek A. Z. potwierdziła użycie przez nią w stosunku do D. R. słowa „idiotka”.

W ocenie Sądu powyższe zachowanie należało uznać za naruszające dobra osobiste D. R. w oparciu o przepis art. 24 § 1 k.c. i przytoczone we wstępnej części niniejszego uzasadnienia poglądy doktryny i judykatury. Przy tym powodowa – pozwana wzajemnie spółka nie udowodniła w jakikolwiek sposób, by jej działaniu nie można było przypisać cechy bezprawności.

Tym niemniej w ocenie Sądu powództwo w kształcie sformułowanym przez D. R. nie mogło zostać uwzględnione.

W odróżnieniu od roszczenia z art. 24 § 1 zd. 2 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne może być zasadnie skierowane przeciwko osobie prawnej, której prokurent dopuścił się naruszenia cudzych dóbr osobistych przy wykonywaniu powierzonych mu czynności. W zakresie bowiem odpowiedzialności majątkowej za krzywdę należy

odpowiednio stosować przepisy k.c. o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, w tym także przepis art. 430 k.c. Roszczenie strony powodowej jest jednak chybione z innych względów. Przytoczyć należy tu ponownie treść przepisu art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Należy wskazać, iż w doktrynie przeważający jest pogląd, iż konieczną przesłanką przyznania zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. A. Szpunar, "Przesłanki przewidzianego w art. 448 k.c. zadośćuczynienia", *Przegląd Sądowy* 2002/1/3; Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska, "W sprawie wykładni art. 448 k.c.", *Przegląd Sądowy* 1997/1/3). Zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. jest jednak fakultatywne, co oznacza, iż zależy od oceny przez Sąd wszelkich okoliczności sprawy. Waga naruszonego dobra, a przede wszystkim stopień naruszenia lub podmiotowe cechy sprawcy i poszkodowanego powinny mieć doniosły wpływ na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 11 stycznia 2007 roku wyraził pogląd, który Sąd meriti w całości podziela, że przepis art. 448 k.c. ma charakter samodzielny i przysługuje obok zastosowania innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile jednak inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro naruszono. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem – co warto powtórzyć – charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie (I ACa 833/06, LEX nr 298413). Mając na uwadze te dyrektywy oraz okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że żądanie majątkowe zapłaty zadośćuczynienia nie zasługuje na uwzględnienie. Na taką ocenę roszczenia majątkowego powódki wzajemnej złożył się fakt, iż powódka wzajemna nie wykazała wystąpienia krzywdy po jej stronie, a ponadto w przekonaniu Sądu w sprawie wystarczająca byłaby ochrona niemajątkowa, której jednakowoż D. R. się nie domagała. Powódka wzajemna domagała się bowiem jedynie ochrony majątkowej, a więc zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. Nie ma wątpliwości po stronie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, że powódka wzajemna ma podstawy do żądania ochrony z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych, chodzi jednakże o rodzaj roszczeń. Zdaniem Sądu, wystarczającą ochronę stanowiłoby zobowiązanie pozwanej wzajemnie spółki (...) do przeproszenia D. R., nieuzasadnione natomiast było domaganie się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 3.000 zł. Należy stwierdzić, że zachowanie przedstawiciela spółki (...) choć obiektywnie było niewłaściwe, jednak zasądzenie zadośćuczynienia na pewno wywołałoby skutek odwrotny od zamierzonego przez powódkę wzajemną, spowodowałoby jedynie tylko dalsze konflikty i spory pomiędzy stronami. Żądanie zadośćuczynienia uznać więc należy również za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), skoro powódka wzajemna również swoim zachowaniem balansuje na krawędzi zachowań bezprawnych.

W tym sporze obydwie strony powinny przeanalizować swoje dotychczasowe postępowanie i aby dalej funkcjonować we wspólnocie Sąd postanowił swym orzeczeniem nie dać asumptu do dalszego ich antagonizowania.

Mając na względzie powyższe, Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa wzajemnego o zapłatę zadośćuczynienia na rzecz D. R., mimo spełnienia przesłanek uzasadniających udzielenie jej ochrony niemajątkowej z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

O kosztach postępowania w zakresie powództwa wzajemnego D. R. Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W art. 102 k.p.c. ustawodawca odwołuje się do pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”. Takie sformułowanie wprawdzie nie jest klauzulą generalną, jednak opiera się na zwrocie nieodkreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajduje zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, zastosowanie reguł ogólnych Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione. Rozstrzygnięcie na podstawie art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecyjny, co oznacza, że sposób skorzystania z tego przepisu jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępstwo, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady

obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CZ 75/12, Legalis nr 736797, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, Legalis nr 104333).

Zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. powinno być ocenione w całokształcie okoliczności konkretnego przypadku, z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. W doktrynie i judykaturze wskazuje się, że do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych”, o których mowa w art. 102 k.p.c., należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, wygórowane żądania o zadośćuczynienie, którego określenie zależy od oceny sądu, a powodowie są subiektywnie przekonani o jego zasadności (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3 lipca 2013 r., I ACa 660/13, Legalis nr 999411; H. Ciepla [w:] K. Piasecki [red.], Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-366, Wyd. 7, Warszawa 2016, Legalis).

Zdaniem Sądu w niniejszym postępowaniu uzasadnione było nieobciążanie pozwanej – powódki wzajemnej kosztami procesu. Wskazać bowiem trzeba, że wytoczone przez D. R. powództwo zostało wywołane niezasadnym – jak okazało się finalnie – pozwem strony przeciwnej, przy czym oddalenie pozwu wzajemnego wynikało z rodzaju dochodzonego roszczenia, nie z uznania przez Sąd jego całkowitej bezzasadności. Ponadto, w toku postępowania nie dało się nie zauważyć emocjonalnego zaangażowania powódki wzajemnej w konflikt i jej poczucia pokrzywdzenia przez (...) sp. z o.o., które stało za wytoczeniem przedmiotowego pozwu wzajemnego.